

mgr Marta Olga Janik

**Streszczenie rozprawy doktorskiej pt. *Adjektivbøying i norsk – kongruenstilegnelse hos polskspråklige norskinnlærere***

Niniejsza rozprawa, zatytułowana *Odmiana przymiotnika w języku norweskim – akwizycja kongruencji przymiotnika u polskojęzycznych uczących się języka norweskiego*<sup>1</sup>, jest w pewnym stopniu częścią norweskiego projektu badawczego ASKeladden<sup>2</sup>. Praca powstała w ramach dyscypliny naukowej *akwizycja języka norweskiego jako drugiego*, która należy do dziedziny naukowej *akwizycja języka drugiego* (ang. *Second Language Acquisition – SLA*). Mimo że SLA stała się już autonomiczną dyscypliną naukową (Ortega 2013: 2), to nadal jest stosunkowo nową dziedziną która ciągle się rozwija i nadal potrzebuje dowodów na potwierdzenie swoich teorii. Jej dynamiczny rozwój w ostatnich latach jest w dużej mierze rezultatem coraz większej potrzeby dwujęzyczności we współczesnym świecie (Tenfjord & Berggreen 1999: 15) i związanych z nią procesów lingwistycznych, psycholingwistycznych i społecznych (Doughty & Long 2003b: 4-7). W ostatnich latach również w społeczeństwie norweskim nasiliły się kontakty z innymi językami (spowodowane częstszymi podróżami, migracją ludności i rozwiązaniami technologicznymi ułatwiającymi kontakt ponad granicami państw), w związku z czym pojawił się problem dwujęzyczności i związana z nim potrzeba dwujęzycznej komunikacji (Sandøy & Tenfjord 2006: 7). Pierwszą badaczką akwizycji języka drugiego w Norwegii jest Kari Tenfjord, która w 1997 obroniła rozprawę doktorską poświęconą podłużnemu badaniu przyswajania norweskich czasów przeszłych u wietnamskojęzycznych (L1)<sup>3</sup> dzieci (Johansen et.al. 2010: 5).

Głównym celem mojej rozprawy jest zbadanie procesu akwizycji kongruencji norweskich przymiotników przez polskojęzycznych uczących się języka norweskiego jako L2<sup>4</sup>. W tym celu po pierwsze przedstawiam stan ich kompetencji w odmianie norweskich przymiotników w składni zgody, a po drugie ustaliam, jakie czynniki z nią korelują. Czynniki te podzieliłam na

---

<sup>1</sup> Rozprawa została napisana w języku norweskim. Oryginalny tytuł rozprawy to *Adjektivbøying i norsk – kongruenstilegnelse hos polskspråklige norskinnlærere*.

<sup>2</sup> Projekt został zakończony wiosną 2014 roku, a jego głównym celem było badanie wpływu transferu na przyswajanie języka norweskiego jako drugiego.

<sup>3</sup> L1 = język ojczysty, ang. First Language.

<sup>4</sup> L2 = język drugi, ang. Second Language.

psycholingwistyczne, lingwistyczne i społeczne (szeroko rozumiane). Zostaną one szerzej omówione w dalszej części streszczenia.

Praca składa się z sześciu rozdziałów. Rozdział pierwszy stanowi wstęp do dalszych rozważań. Przedstawiam w nim swoją motywację do podjęcia badań nad zjawiskiem akwizycji kongruencji przymiotników. Dużą rolę w decyzji o podjęciu się tego tematu odegrały zajęcia ze studentami pierwszego i trzeciego roku studiów licencjackich filologii norweskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, które prowadziłam w roku akademickim 2010/2011. Podczas zajęć zauważyłam, że poprawna odmiana przymiotników w składni zgody sprawia problem studentom, również tym z trzeciego roku. Błędy pojawiały się zarówno w wypowiedziach ustnych, jak i pisemnych i to pomimo wielu moich uwag i objaśnień. W licznych testach, które pisali studenci, poziom błędów utrzymywał się na poziomie 20-25%. Wyniki jednego z nich postanowiłam przedstawić we wstępie do niniejszej rozprawy<sup>5</sup>. Test ten napisało 21 studentów drugiego roku studiów licencjackich filologii norweskiej na UAM. Był on częścią innego sprawdzianu i polegał na uzupełnieniu luk odpowiednio odmienionymi przymiotnikami, które weszłyby w składnię zgody z rzeczownikami, zaimkami osobowymi i w jednym przypadku ze słowem *begge* (= *oboje, obie, obydwaj*). Przymiotniki zostały przeze mnie wcześniej usunięte z przedstawionych dziewięciu zdań i podane w formie nieodmienionej w nawiasach. Poziom błędów w tym teście wyniósł 29%. Ponieważ moi studenci byli w przeważającej większości osobami zdolnymi i szybko uczącymi się, doszłam do wniosku, że popełniane przez nich błędy w stosowaniu kongruencji norweskich przymiotników nie wynikają z braku umiejętności, lecz z pewnych, ewidentnie problematycznych, cech kongruencji norweskich przymiotników, która pozornie wydaje się łatwa do opanowania, jako że wybór końcówek fleksyjnych jest niewielki w tym języku: *Ø*, *-e* i *-t*. W projekcie doktorskim postanowiłam zatem zbadać *interjęzyk* (ang. *interlanguage*, zdefiniowany przez R. Ellisa 2012: 31 jako *mental system of L2 knowledge reflected by the systematic development of learner language*) polskojęzycznych uczących się języka norweskiego i w tym celu zbadać proces akwizycji kongruencji norweskich przymiotników.

Interjęzyk jest pojęciem stworzonym przez kognitywnych badaczy akwizycji języka drugiego i właśnie na kognitywnych teoriach przyswajania języka, które zostały szeroko opisane w drugim rozdziale, opiera się niniejsza rozprawa. Teorie te podtrzymują, że przyswajanie języka drugiego niczym nie różni się od uczenia się wszelkich innych czynności, na przykład

---

<sup>5</sup> Znajduje się on również w aneksie (Vedlegg na str. 263).

prowadzenia samochodu (Berggreen & Tenfjord 1999: 291), i odpowiadają za nie te same procesy poznawcze. Według kognitywistów, uczący się w trakcie akwizycji języka rozwija w swoim umyśle pewien system językowy, który właśnie nazywany jest interjęzykiem. Należy jednak podkreślić, że mimo że interjęzyk przypomina błędną wersję języka docelowego oraz mimo że nosi wspólne cechy języka źródłowego i docelowego, nie należy go traktować jako tę ‘gorszą, błędną wersję’ języka docelowego, lecz jako w pełni autonomiczny system językowy, który rządzi się własnymi regułami (Tenfjord 1997: 243).

Na rozwój interjęzyka mają wpływ różne czynniki, z których R. Ellis (2012) wymienia między innymi: psycholingwistyczne (np. transfer językowy i operacje przetwarzania – *processability*), lingwistyczne (np. frekwencja, nacechowanie), społeczne (np. częstotliwość używania L2) i indywidualne (np. wiek, motywacja). W mojej analizie czynniki indywidualne zostały scalone ze społecznymi, tak więc używam wspólnej nazwy *społeczne* w odniesieniu do obu rodzajów czynników.

Żeby osiągnąć główny cel projektu doktorskiego, to jest zbadać proces akwizycji odmieniania norweskich przymiotników w składni zgody przez polskojęzycznych uczących się języka norweskiego jako L2, postawiłam sobie pytania badawcze dotyczące:

- 1) roli transferu w przyswajaniu norweskiej kongruencji,
- 2) korelacji czynników społecznych (wybrałam następujące sześć: ogólny poziom biegłości językowej mierzony w skali CEFR<sup>6</sup>, wiek, wykształcenie, liczba godzin kursu językowego, długość pobytu w Norwegii, znajomość języka angielskiego jako L3) z liczbą błędów popełnianych w kongruencji norweskich przymiotników przez polskojęzycznych uczących się .
- 3) czynników lingwistycznych mogących mieć wpływ na performancję polskojęzycznych uczących się (tutaj zwracam uwagę zarówno na kontekst gramatyczny, w którym przymiotnik się znajduje, jak i na paradygmat odmiany, do którego należy dany przymiotnik).

---

<sup>6</sup> CEFR = the Common European Framework of Reference for Languages: Learning, Teaching, Assessment.

Rozdział drugi kończę postawieniem hipotez badawczych. Pierwszą z nich jest to, że pozytywny wpływ na akwizycję kongruencji norweskiego przymiotnika będą miały:

- 1) wyższy poziom biegłości językowej mierzony w skali CEFR,
- 2) niższy wiek uczących się,
- 3) wyższy poziom wykształcenia,
- 4) odbycie większej liczby godzin kursu językowego,
- 5) dłuższy pobyt w Norwegii,
- 6) wyższy poziom znajomości języka angielskiego jako L3.

Kolejne hipotezy dotyczą wpływu transferu językowego na rodzimych użytkowników języków polskiego, angielskiego- i niemieckiego uczących się norweskiego. Tutaj zakładam:

- 1) oddziaływanie pozytywnego transferu na performancję polskojęzycznych uczących się (w porównaniu z angielskojęzycznymi), spowodowane podobieństwem użycia składni zgody w języku polskim i norweskim (w obu językach przymiotniki są odmieniane w składni zgody zarówno w pozycji przydawki, jak i orzecznika),
- 2) oddziaływanie negatywnego transferu na performancję angielskojęzycznych uczących się (w porównaniu z polskojęzycznymi), spowodowane różnicami użycia składni zgody w języku angielskim i norweskim (angielskie przymiotniki nie odmieniają się w składni zgody),
- 3) oddziaływanie pozytywnego transferu na performancję w odmianie norweskich przydawek u niemieckojęzycznych uczących się (w porównaniu z angielskojęzycznymi) spowodowane funkcjonowaniem przydawek w składni zgody w języku niemieckim i norweskim oraz jednoczesne oddziaływanie negatywnego transferu na performancję w odmianie norweskich orzeczników spowodowane brakiem funkcjonowania orzeczników w składni zgody w języku niemieckim u niemieckojęzycznych uczących się (w porównaniu z polskojęzycznymi)

Ponieważ wpływ czynników językowych analizuję w badaniu jakościowym, nie postawiłam w ich przypadku żadnych hipotez, jedynie następujące pytania badawcze:

1) Jakie typy błędów w kongruencji popełniają polskojęzyczni uczący się języka norweskiego? Jakie końcówki fleksyjne mylą? Co jest przyczyną tych błędów?

2) Jaki jest gramatyczny kontekst błędów? Czy tendencją jest, że częściej dochodzi do błędów w formach nieokreślonych/określonych, liczbie pojedynczej/mnogiej, w funkcji przydawki/orzecznika? W jakich kontekstach gramatycznych przymiotniki są odmieniane poprawnie? Czy istnieją jakieś kategorie gramatyczne, w których uczący się częściej lub rzadziej popełniają błędy?

3) Jakie właściwości mają przymiotniki, które najczęściej są odmienione błędnie? Czy należą do regularnego paradygmatu odmiany, czy raczej wykazują odstępstwa od reguły?

Trzeci rozdział niniejszej pracy ma funkcję pomocniczą. Ustalam w nim definicję operacyjną przymiotnika. Za przymiotniki uważam zatem słowa, które: 1) denotują pojedyncze cechy, 2) funkcjonują zarówno w funkcji przydawki, jak i orzecznika w zdaniu, 3) można stopniować i odmieniać w składni zgody. Z klasy przydawek odrzucam imiesłowy, rzeczowniki, przysłówki, zaimki dzierżawcze i liczebniki (z wyjątkiem *første* = *pierwszy*). W tej części pracy podaję również definicję kongruencji, która stanowi podstawy analizy. Zgodnie z definicją, którą podaje Corbett, *kongruencją* (ang. *agreement*) określa się sytuację gramatyczną, w której «one word can carry the grammatical meaning relevant to another» (Corbett 2006: 1). Obszerną część rozdziału trzeciego stanowi opis właściwości syntaktycznych i morfologicznych norweskiego przymiotnika oraz przedstawienie paradygmatów odmiany przymiotników wraz z wyjaśnieniem, kiedy stosuje się każdy z paradygmatów .

W czwartym rozdziale przedstawiam materiał badawczy i metodologię użytą do jego analizy. Materiał badawczy rozprawy stanowią dane z korpusu ASK (The Norwegian Language Learner Corpus) stworzonego na Uniwersytecie w Bergen przez grupę badawczą ASKeladden, która bada wpływ transferu językowego na naukę norweskiego jako L2. Korpus zawiera teksty napisane w języku norweskim jako L2 przez uczących się tego języka posługujących się dziesięcioma różnymi językami ojczystymi (albańskim, angielskim, niderlandzkim, polskim, rosyjskim, serbsko-chorwackim, somalijskim, hiszpańskim, niemieckim, wietnamskim). W każdej grupie L1 znajduje się 200 tekstów (z wyjątkiem albańskiego, somalijskiego i wietnamskiego – ze względu na brak wystarczającej liczby egzaminowanych). Teksty znajdujące się w korpusie zostały sprawdzone przez doświadczonych egzaminatorów i sklasyfikowane według poziomu biegłości CEFR. Części mowy zostały otagowane

automatycznie, a błędy językowe – manualnie przez egzaminatorów. Teksty te można czytać w całości, co umożliwia, obok oczywistej w przypadku badań korpusowych analizy kwantytatywnej, również analizę jakościową, z której to możliwości skorzystałam.

W zależności od charakteru pytania badawczego zastosowałam w analizie trzy metody badawcze: jakościową, ilościową (statystyczną) i transferową, która łączy w sobie dwie pozostałe. Za pomocą metody jakościowej analizuję performancję w zakresie odmiany norweskich przymiotników w składni zgody u polskojęzycznych uczących się języka norweskiego. Biorę tutaj pod uwagę zarówno błędy, jak i użycie poprawne. Główny nacisk kładę jednak na błędy, które podzieliłam na trzy kategorie: 1) brak kongruencji (tj. nieużycie końcówki, kiedy jest wymagane zastosowanie *-t* lub *-e*), 2) złe zastosowanie kongruencji (tj. użycie *-t* lub *-e*, kiedy żadna końcówka nie jest wymagana), oraz 3) niepoprawna końcówka (tj. użycie *-t* zamiast *-e* lub na odwrót). Taki podział błędów jest możliwy, gdyż w analizie odróżniam kontekst dla kongruencji (tj. kiedy jest wymagane zastosowanie końcówki *-t* lub *-e*) od zerowego kontekstu dla kongruencji (tj. kiedy nie jest wymagane zastosowanie końcówki, np. w przypadku orzeczników stojących w składni zgody z męskimi lub żeńskimi rzeczownikami w liczbie pojedynczej). Poprzez analizę jakościową staram się odpowiedzieć na powyżej przedstawione pytania badawcze dotyczące kontekstu gramatycznego, w którym dochodzi do błędów.

Do badania korelacji między czynnikami społecznymi a błędami popełnionymi w odmianie przymiotników zastosowałam metodę statystyczną. Wykorzystałam tutaj trzy testy statystyczne: test Kruskala-Wallisa, test Manna-Whitney'a (jako post-hoc test dla testu Kruskala-Wallisa) i test Wilcoxon. Wszystkie te testy są testami nieparametrycznymi, ponieważ w badanej próbie nie stwierdziłam obecności normalnej dystrybucji, co sprawdziłam za pomocą testu Shapiro-Wilka. W przypadkach, kiedy wykonywałam kilka razy ten sam test na tej samej próbie statystycznej, stosowałam poprawkę Bonferroniego.

Osobna metoda została zastosowana do sprawdzenia wpływu transferu na akwizycję kongruencji przymiotników. Została ona zaczerpnięta z Jarvisa i Pavlenko (2008) oraz Jarvisa (2010) i opiera się na czterech rodzajach obserwacji: homogeniczności wewnątrzgrupowej (*intragroup homogeneity*), heterogeniczności międzygrupowej (*intergroup heterogeneity*), międzyjęzykowej zgodności w performancji (*crosslinguistic performance congruity*) i kontrastu wewnątrzjęzykowego (*intralingual contrast*). Pierwsze dwa rodzaje obserwacji bada się zazwyczaj za pomocą wspólnych narzędzi statystycznych. Polegają one na wykazaniu, że

wariancja wewnątrz jednej grupy L1 jest mniejsza niż wariancja między tą grupą i inną grupą (innymi grupami) L1, które to grupy różnią się między sobą występowaniem badanego zjawiska językowego (Jarvis & Pavlenko 2008: 46). Obserwowanie międzyjęzykowej zgodności w performancji ma charakter jakościowy i polega na porównaniu użycia badanych zjawisk językowych w języku źródłowym i docelowym uczących się. Idealne badanie zakłada porównanie performancji tych samych użytkowników języków w ich L1 i L2, ale ze względu na to, że nie zawsze jest to osiągalne, możliwe są też inne rozwiązania (Jarvis & Pavlenko 2008: 47). Ponieważ korpus ASK nie zawiera wypowiedzi badanych w ich językach ojczystych, porównuję ich performancję w L2 z ich hipotetycznymi wypowiedziami w ich L1. Hipotetyczne wypowiedzi są tłumaczeniami błędnych zdań, które badani napisali w języku norweskim, na ich języki ojczyste, to jest polski, angielski i niemiecki. Zdania tłumaczyłam osobiście, w przypadku tłumaczeń na angielski i niemiecki konsultowałam się albo z rodzimymi użytkownikami tych języków, albo z filologami mającymi w tych językach kompetencje zbliżone do natywnych. Obserwacja kontrastu wewnątrzjęzykowego polega na po pierwsze podzieleniu danego zjawiska językowego na struktury, które inaczej są stosowane w L1 i L2 uczących się (w tej kwestii metoda ma charakter jakościowy), a po drugie na sprawdzeniu, czy zachowanie badanych w użyciu tych struktur w L2 jest podobne do użycia tych struktur w L1 (co można zrobić zarówno za pomocą badania jakościowego, jak i statystycznego, którym się posłużyłam). Rygor metodologiczny wymaga potwierdzenia wszystkich czterech typów obserwacji, ale ponieważ nie zawsze jest to możliwe i ponieważ wyżej opisane obserwacje są ze sobą powiązane, w niektórych przypadkach jedną z obserwacji można zastąpić innymi (Jarvis 2010: 182).

W analizie postanowiłam skupić się przede wszystkim na błędach w kongruencji przymiotników (wyjątek stanowi tutaj kwalitatywna część analizy, gdzie po uwagę biorę również poprawne użycie). Decyzja ta jest motywowana przede wszystkim spojrzeniem na błędy i poprawne użycie jak na dwie strony tego samego zjawiska, w związku z czym badając jedno, można również scharakteryzować drugie. Każdy przymiotnik był oznaczony w analizie jako albo błędnie, albo poprawnie odmieniony w składni zgody (nie wyznaczałam żadnych poziomów pośrednich), tak więc liczba błędnie i poprawnie odmienionych przymiotników daje w sumie 100% wszystkich przymiotników użytych przez badanych. Skupienie się na błędach było poza tym podyktowane względami ekonomicznymi wynikającymi z faktu, że błędnie odmienionych przymiotników jest po prostu mniej w korpusie niż odmienionych poprawnie. U polskojęzycznych uczących się błędy w kongruencji przymiotników wynoszą 7,4%.

Rozdział piąty rozprawy zawiera analizę danych, której wyniki są omówione w szóstym i ostatnim rozdziale pracy. Z analizy wynika, że kongruencja przymiotników w języku norweskim jako L2 jest ogólnie rzecz biorąc dobrze przyswojona przez badanych, gdyż poziom poprawności ich performancji wynosi 92,6%. Polskojęzyczni uczący się użyli przymiotników w wielu różnych rodzajach fraz, z których niektóre pojawiały się dość często (np. frazy nominalne z przymiotnikiem jako przydawką), podczas gdy inne były rzadkie (np. frazy nominalne z przymiotnikiem jako przydawką po rzeczowniku w dopełniaczu lub zaimku dzierżawczym). Sukces w kongruencji przymiotników wśród badanych zależał w dużej mierze od prawidłowego rozpoznania kontekstu kongruencji. Jeśli chodzi o odmianę przymiotnika w liczbie mnogiej, to zauważyłam częstsze występowanie takich błędów w przypadku orzeczników niż przydawek (49 w stosunku do 21 wystąpień), co może być spowodowane na przykład ograniczeniami operacyjnymi w przetwarzaniu informacji u uczących się (*processability*) spowodowanymi odległością między wyrazem nadrzędnym a orzecznikiem (por. Glahn et.al. 2001, Lichtman 2009, Pienemann 2003). Przewaga błędów w pozycji orzecznikowej może być również spowodowana niewystępowaniem kongruencji orzeczników w liczbie mnogiej w niektórych norweskich dialektach, na przykład w Nord-Norge i w Bergen (Papazian & Helleland 2012: 123, Vigeland 1995: 37), co z kolei musi wpływać na input, jaki dostają uczący się języka norweskiego mieszkający na tych obszarach.

Ponadto stwierdziłam, że wiele błędów, które uczący się popełnili w kongruencji, jest spowodowane nieprzyswojeniem sobie rodzajów rzeczowników, które trzeba opanować. W wielu przypadkach do rzeczowników dopisano błędny rodzaj, co również wpłynęło na odmianę przymiotników. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku określonych fraz nominalnych. Częstym zjawiskiem jest brak odmiany przymiotników w takich frazach, co jest błędem – zresztą niejedynym popełnianym w określonych frazach nominalnych (gdzie często brakuje również rodzajnika określonego lub formy określonej rzeczownika). Moja konkluzja jest zatem taka, że pełna akwizycja kongruencji przymiotnika w języku norweskim nie jest możliwa bez uprzedniego przyswojenia kategorii rodzaju i określoności.

Niektóre konstrukcje gramatyczne zawierające przymiotniki sprawiają wrażenie unikanych przez uczących się, co zgodnie z klasyfikacją transferu przez Odolina (1989: 36) może być wynikiem oddziaływania transferu negatywnego – w tym przypadku to jedynie niepotwierdzona jeszcze hipoteza. Konstrukcjami, które można uznać za unikane, podejrzane o bycie unikanymi są w przypadku polskojęzycznych uczących się: frazy nominalne z



przymiotnikiem jako przydawką po rzeczowniku w dopełniaczu lub zaimku dzierżawczym, rzeczowniki w składni zgody z rzeczownikami o znaczeniu generycznym, z frazami bezokolicznikowymi, ze zdaniami podrzędnymi z *at* (=że) oraz po czasownikach *føle seg* i *se ut* (= czuć się, wyglądać).

Polskojęzyczni uczący się norweskiego popełniali błędy w kongruencji przymiotników, niezależnie od paradygmatu odmiany, do którego należały przymiotniki. Nie można zatem stwierdzić, że tak zwany zmodyfikowany wzorzec odmiany lub nieregularny wzorzec odmiany przymiotników wpływają negatywnie na użycie przymiotników w składni zgody.

Z czynników społecznych, których wpływ na akwizycję kongruencji przebadalam, jedynie ogólny poziom biegłości językowej mierzony w skali CEFR koreluje z poprawnością w zakresie kongruencji przymiotników. Wraz z rosnącym poziomem umiejętności językowych w norweskim uczący się popełniali coraz mniej błędów w badanej kompetencji językowej. Przełomowy okazał się poziom B2. Uczący się dysponującymi kompetencjami językowymi na tym lub na wyższym poziomie posługiwali się kongruencją istotnie poprawniej niż uczący się znajdujący się na poziomie B1 i niższych. Pozostałe czynniki, to jest wiek, wykształcenie, liczba godzin kursu językowego, długość pobytu w Norwegii, znajomość języka angielskiego jako L3, nie miały wpływu na akwizycję kongruencji norweskich przymiotników.

Z przeprowadzonych badań wynika, że transfer stanowi czynnik wpływający pozytywnie na poprawność odmiany przymiotników w grupie polskiej. Grupa ta charakteryzuje się zarówno homogenicznością i heterogenicznością w stosunku do grupy angielskiej (polskojęzyczni robią statystycznie istotnie mniej błędów niż angielskojęzyczni) i nie wykazuje różnic w odmianie przydawek i orzeczników (istniejące różnice nie są statystycznie istotne i mogły powstać przypadkowo), co oznacza że obserwacje wewnątrzgrupowej homogeniczności, międzygrupowej heterogeniczności i wewnątrzjęzykowego kontrastu zostały potwierdzone. Obserwacje międzyjęzykowej zgodności w performancji nie zostały w pełni potwierdzone w tej grupie L1 (ani zresztą w żadnej innej), gdyż jedynie część błędów wykazuje zgodność z performancją w L1.

Ponadto stwierdziłam występowanie transferu negatywnego u angielskojęzycznych badanych, którzy podobnie do polskojęzycznych spełniają w pełni trzy z czterech kryteriów transferu, podczas gdy kryterium międzyjęzykowej zgodności w performancji spełnione jest jedynie częściowo. W przypadku grupy niemieckojęzycznej stwierdziłam występowanie transferu

pozytywnego w kongruencji przydawek i transferu negatywnego w kongruencji orzeczników. Grupa ta różni się od dwóch pozostałych jedynie kryterium kontrastu wewnątrzjęzykowego. Okazuje się, że niemieckojęzyczni uczący się statystycznie istotnie bardziej poprawnie odmieniają przydawki w składni zgodny niż w funkcji orzecznika, co właśnie świadczy o występowaniu transferu językowego w tej grupie.

Rozdział szósty kończę wnioskami, które mogą być przydatne do celów dydaktycznych i stanowią propozycję dalszych badań nad akwizycją kongruencji przymiotników w języku norweskim jako L2. Po niespełna 20 latach badań nad akwizycją języka norweskiego jako L2 nie udało się jeszcze wyjaśnić jej wszystkich aspektów. Wyniki moich badań mogą przyczynić się bezpośrednio do ogólnego opisu akwizycji języka norweskiego, co jest konieczne ze względu na coraz większe zaangażowanie społeczeństwa norweskiego w kontakty z innymi społeczeństwami i związaną z tym potrzebą dwujęzyczności.